

Losy absolwentów bibliotekoznawstwa

(Na przykładzie Samodzielnego Zakładu Bibliotekoznawstwa WSP w Krakowie)

WPROWADZENIE

Losy absolwentów interesują każdą placówkę nauczającą, która przygotowuje pracowników do określonych zawodów. Na ten temat istnieje już bogate piśmiennictwo na łamach pism fachowych i popularnonaukowych, a "Bibliografia dydaktyki szkoły wyższej" J. Zaleskiego w każdym roczniku odnotowuje po kilkadziesiąt pozycji². Jedną z ciekawszych publikacji na ten temat jest raport z badań sondażowych przeprowadzony wśród absolwentów szkół wyższych kierunków historycznych, ekonomicznych i fizycznych przez Międzyuczelniany Zakład Badań nad Szkolnictwem Wyższym Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego³. Brakuje natomiast opracowania dotyczącego absolwentów bibliotekoznawstwa, mimo istnienia tego kierunku od wielu lat. Problem ten stał się przedmiotem dyskusji podczas konferencji naukowej zorganizowanej z okazji XXV-lecia Instytutu Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego w październiku 1981 roku, na której Anna Jankowska-Janiak wygłosiła interesujący referat pt. "Losy absolwentów wrocławskiego Instytutu Bibliotekoznawstwa i ich wkład w bibliotekarstwo polskie"⁴.

Wykształcenie każdego magistra bibliotekoznawstwa jest sumą wysiłku dydaktyczno-wychowawczego zespołu naucozającego, jego samego oraz środowiska i rodziny, a także i kosztów społecznych, nie więc dziwnego, że sprawa ta wzbudza ogólne zainteresowanie.

Ogłoszony w 1973 r. "Raport o stanie bibliotek polskich" oraz "Program rozwoju bibliotekarstwa polskiego do 1990 roku" w rozdziałach zatytułowanych "Kadry biblioteczne" ustaliły braki kadrowe polskiego bibliotekarstwa. Obliczono, że do roku 1990 winno przybyć około 4 400 bibliotekarzy, w tym 2 000 z wyższym wykształceniem zawodowym⁵. Ośrodki kształcenia na poziomie wyższym powinny wypuszczać rocznie około 400 absolwentów, w tym 400 w trybie zaocznym. "Raport o stanie bibliotek polskich" potrzeby te ustalił na 4 400 osób ze średnim i wyższym wykształceniem tylko w sieci bibliotek publicznych i 2 500 w naukowych⁶. Roczny przyrost absolwentów w bibliotekach wszystkich typów wliczeń wynosić szacunkowo około 1 200 osób, w tym przynajmniej połowa z tytułem magistra bibliotekoznawstwa.

Nie najlepiej przedstawia się sprawa zatrudnienia bibliotekarzy z wykształceniem zawodowym w bibliotekach szkolnych i pedagogicznych. Jak wynika z "Raportu o stanie bibliotek resortu Oświaty i Wychowania", w bibliotekach szkolnych na 6 198 zatrudnionych osób wyższym wykształceniem zawodowym legitymuje się zaledwie 26 %, z tym, że do tej grupy zaliczono bibliotekarzy po egzaminie kwalifikacyjnym⁷. W bibliotekach pedagogicznych na 1 839 zatrudnionych ogółem bibliotekarzy wykształcenie zawodowe ma zaledwie 16,4 %, przy czym kadra ta jest skupiona głównie w większych bibliotekach wojewódzkich, istniejących najdłużej, podczas gdy placówki powstałe po reformie administracji państwowej w 1975 r. mają niezadowalający poziom kwalifikacji zatrudnionych bibliotekarzy. W tej grupie bibliotek studia wyższe drogą zaoczną winno ukończyć przynajmniej 200 osób.

Z wymienionych raportów wynika, iż zapotrzebowanie

na bibliotekarzy powinno być duże i wszyscy winni znaleźć zatrudnienie. Rzeczywistość ujawnia coś wręcz przeciwnego; absolwenci studiów bibliotekoznawczych często żalą się na brak wolnych miejsc pracy, które znajdują z dużym trudem, a wielu podejmuje pracę w innym zawodzie.

Sprawa chłonności rynku pracy w zawodzie bibliotekarza, a także proces zatrudniania absolwentów w poszczególnych typach bibliotek, mechanizmy adaptacji zawodowej i środowiskowej, stopień przygotowania zawodowego, zadowolenia z pracy, a także spraw socjalno-bytowych, już od kilku lat jest przedmiotem zainteresowania pracowników Samodzielnego Zakładu Bibliotekoznawstwa Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie, czego efektem jest niniejsza praca.

Głównym celem niniejszego artykułu jest ukazanie pozycji, aspiracji, stosunków i warunków, w jakich pracują i żyją absolwenci bibliotekoznawstwa, jak odbywa się ich wnikanie w istniejące struktury społeczno-zawodowe, oddziaływanie na nie itp. Niezależnie od tego badania miały na celu uzyskanie informacji o zatrudnianiu absolwentów w poszczególnych typach bibliotek, a także o stopniu przygotowania zawodowego dla ukierunkowania programu nauczania, między innymi doboru tematów wykładów monograficznych, seminariów magisterskich, specjalizacji czy też dla organizowania zawodowych praktyk studenckich.

Badania zostały przeprowadzone w latach 1979-1980/81 przy pomocy sondażu ankietowego, którym objęto cztery roczniki absolwentów studiów zaocznych (z lat 1977-1980) i trzy roczniki absolwentów studiów dziennych (z lat 1978-1980). Objęto nim ogółem 281 osób, w tym 257 magistrów bibliotekoznawstwa oraz 24 osoby, które uzyskały absolutorium, a nie obroniły jeszcze pracy magisterskiej.

Anonimowe ankietę wysyłane były na adresy domowe absolwentów, jakie zachowały się w sekretariacie Zakładu, ale zdarzało się, że po kilku latach były już nieaktualne. Spośród 281 wysłanych ankiet prawidłowo wypełnionych wróciło

176, w tym: 87 z kierunku stacjonarnego i 89 z zaocznego, co stanowiło 62 % ogółu absolwentów. Uznano zatem, że ilość uzyskanych odpowiedzi stanowi wystarczający materiał do przeprowadzenia analizy i wysuwania wniosków związanych z losami absolwentów danej uczelni.

CHARAKTERYSTYKA BADANEJ ZBIOROWOŚCI

Wśród 176 badanych osób przeważają kobiety: było ich 169 oraz 7 mężczyzn. Ponad połowa badanej zbiorowości jest obciążona rodziną i opieką nad małymi dziećmi, chorymi rodzicami, bądź chorym współmałżonkiem, co w wielu wypadkach determinowało decyzję podjęcia pracy w danej instytucji, niekoniecznie w zawodzie bibliotekarskim, lub też nie podejmowania jej w ogóle (co stwierdzono w przypadku 3 osób po studiach dziennych).

Ważną sprawą dla badań nad losami absolwentów jest pochodzenie społeczne oraz miejsce zamieszkania, co w pewien sposób wpływało na motywy podjęcia studiów na danym kierunku, jak również miejsca pracy.

Tabela 1

Pochodzenie społeczne absolwentów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej

Forma studiów	Pochodzenie społeczne			
	rob.	chłop.	chłop.-rob.	intel.
Studia dzienne	38	16	2	31
Studia zaoczne	37	18	2	32

Wśród badanych absolwentów najliczniejszą grupę stanowią osoby wywodzące się ze środowiska robotniczego, przy czym kończyły one najczęściej liceum zawodowe bądź technikum.

W grupie studentów zaocznych najczęściej podawanym miejscem pracy jest biblioteka szkolna lub pedagogiczna. Natomiast absolwenci wywodzący się ze środowisk inteligenckich kończyli najczęściej liceum ogólnokształcące. W grupie studentów zaocznych pracowali oni podczas studiów najczęściej w bibliotekach naukowych lub publicznych. Studenci pochodzenia chłopskiego kierunku zaocznego, podejmując studia zatrudnieni byli w następujących typach bibliotek: naukowe - 11 osób, fachowe - 2, pedagogiczne - 14, szkolne - 40 i w publicznych - 12 osób; 9 osób zatrudnionych było na etatach nauczycielskich w harcerstwie lub domach opieki społecznej.

W krakowskiej uczelni studiowali z różnych stron kraju. Geografię zamieszkania absolwentów obrazuje tabela 2.

Tabela 2

Geografia zamieszkania absolwentów

Województwa	Absolwenci		
	stacjonarni	zaoczni	razem
Kraków	58	41	99
krakowskie	24	11	25
Nowy Sącz	1	5	6
nowosądeckie	7	8	15
Tarnów	7	8	15
tarnowskie	13	5	18
Kielce	-	1	1
kieleckie	7	3	10
Katowice	-	2	2
katowickie	8	10	18
Bielsko Biała	1	3	4
białskie	3	1	4
Krosno	2	1	3
krośnińskie	6	2	8
Przemysł	-	1	1
przemyskie	6	2	8

1	2	3	4
Rzeszów	-	1	1
rzeszowskie	4	3	7
Tarnobrzeg	1	1	2
tarnobrzeskie	6	1	7
Zamość	2	-	2
zamojskie	1	-	1
Radom	3	2	5
radomskie	-	1	1
Piotrków Trybunalski	1	-	1
Częstochowa	4	1	5
Warszawa	1	4	5

Prócz wymienionych w tabeli absolwentów w krakowskiej WSP studiowało kilka osób z odległych województw, takich jak: łódzkie, sieradzkie, kaliskie, wrocławskie, opolskie i lubelskie, zwłaszcza na kierunku zaocznym. Gdy spojrzymy na mapę Polski, to można zauważyć, że studenci rekrutowali się głównie z województw najbliższej przylegających do Krakowa i mających najlepsze połączenie komunikacyjne, jak np. nowosądeckie, tarnowskie, kieleckie i bialskie itp. co jest również powiązane z rejonizacją studiów. W grupie badanej zbiorowości 101 osób mieszka i pracuje w miastach wojewódzkich, co stanowi 59 % ogółu, 49 osób w miastach wydzielonych (23 %), 22 osoby w ośrodkach miejsko-gminnych (13 %) i zaledwie 5 osób (3 % badanych) mieszka i pracuje na wsi.

MOTYWY WYBORU KIERUNKU STUDIÓW

Jedno z pytań dotyczyło sprawy wyboru kierunku studiów. Motywy podejmowania studiów są odmienne dla absolwentów kierunku zaocznego i stacjonarnego. Absolwenci po

studiach dziennych odpowiadają, że głównym motywem była chęć do pracy w bibliotece oraz wynikające stąd możliwości dostępu do każdej książki i ozytania ich w nieograniczonych ilościach, wreszcie zainteresowania literackie i chęć pracy z czytelnikiem - najozęściej dziecięcym. W tym wypadku podkreślano, że wzorcem osobowym była bibliotekarka w szkole podstawowej i organizowane przez nią formy pracy z czytelnikiem.

Absolwenci po studiach zaocznych podają inne motywacje, z których najozęściej powtarzającą się są sprawy zdobycia kwalifikacji zawodowych, awansu słuźbowego, a co za tym idzie podwyżka pborów. Około 30 % badanych informowało, że w wyborze kierunku studiów kierowali się potrzebą zdobycia umiejętności prowadzenia biblioteki szkolnej, bądź też - że nie było wolnych miejsc na innym bardziej dogodnym dla nich kierunku studiów; nieliczni stwierdzali, że do studiowania zobowiązani zostali przez kierownika lub dyrektora w swoim miejscu pracy. Absolwenci - zarówno po studiach stacjonarnych jak i zaocznych, którzy przyznawali się, że na studia bibliotekoznawstwa trafili przypadkowo bez istotnych zainteresowań, nie żałują czasu przeznaczanego na studia i po ich ukończeniu podjęli pracę w bibliotece (30 % badanych po obu kierunkach studiów). Rodzaj motywów o podjęciu studiów nie decydował o wyborze zawodu, ale raczej wynikał przede wszystkim z faktu istnienia wolnych miejsc pracy w miejscowości najbliższej położonej od miejsca zamieszkania lub najbliższych okolicach (do 30 km).

MIEJSCE I WARUNKI PRACY

O wyborze miejsca pracy w danym typie biblioteki, bądź też odejścia od zawodu i podejmowania pracy w innym najczęściej było mieszkanie. Szczególnie jaskrawo sprawa ta występowała wśród absolwentów studiów stacjonarnych, gdzie na

87 badanych 45 osób (52 %) mieszka wraz z rodzicami lub teściami, a 23 osoby (26 %) wynajmuje pokój lub mieszkanie. Zaledwie 10 % badanych ma mieszkanie spółdzielcze typu lokatorskiego, 10 % mieszka w internatach, hotelach asystenckich lub nauczycielskich i 2 % legitymuje się mieszkaniem służbowym lub kwaterunkowym. Nieco inaczej sprawa ta przedstawia się wśród absolwentów kierunków zaocznych, którzy w chwili podjęcia studiów byli ustabilizowani życiowo. W tej grupie absolwenci na pierwszym miejscu wymieniają mieszkanie spółdzielcze typu lokatorskiego lub własnościowego (51 %), kwaterunkowe (16 %), służbowe (14 %), z rodzicami (12 %) i reszta posiada własny domek jednorodzinny (4 %) lub wynajmuje mieszkanie (3 %). Dodać należy, że z przypadkami otrzymania mieszkania służbowego bądź kwaterunkowego spotykamy się wyłącznie wśród pracowników bibliotek szkolnych lub pedagogicznych.

Następną istotną sprawą jest wysokość zarobków, jaką uzyskali absolwenci po ukończeniu studiów. Rozpiętość zarobków jest znaczna i to nie tylko pomiędzy absolwentami studiów stacjonarnych i zaocznych, ale także na tym samym stanowisku w poszczególnych typach bibliotek. Stanowiska, na jakich zostali zatrudnieni magistrzy bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, są dosyć zróżnicowane: od młodszego bibliotekarza - do kustosa służby bibliotecznej, przy czym odmiennie kształtują się one w grupie absolwentów studiów zaocznych, a inaczej wśród stacjonarnych. W grupie absolwentów studiów zaocznych był to najczęściej awans służbowy na stanowisko starszego bibliotekarza lub kustosa służby bibliotecznej, w zależności od stażu pracy, przy czym często łączyło się to z objęciem funkcji kierownika działu, filii lub biblioteki. Natomiast w grupie absolwentów stacjonarnych stanowiska kształtowały się rozmaicie: młodszy bibliotekarz, bibliotekarz i w nielicznych przypadkach starszy bibliotekarz i to wówczas, gdy absolwenci przed podjęciem studiów legitymowali się 2-3-letnim stażem pracy. Sta-

nowiska są uzależnione od typu biblioteki zatrudniającej, przy czym niekorzystnie sprawa przedstawia się w grupie bibliotek naukowych, gdzie prawie wszyscy zostali zatrudnieni na etatach młodszego bibliotekarza. W grupie bibliotek publicznych i fachowych spotykamy najczęściej stanowisko bibliotekarza, rzadziej młodszego bibliotekarza. Natomiast w bibliotekach szkolnych i pedagogicznych wszyscy absolwenci zostali zaangażowani na etatach nauczyciela-bibliotekarza i nie ma wśród nich różnic w stanowiskach, chociaż istnieją w wysokości poborów i to nieraz w granicach 1 000 złotych. Ponadto grupa ta osiąga przeciętnie wyższe zarobki od osób zatrudnionych w pozostałych typach bibliotek w granicach od 300 do 800 zł. miesięcznie - w grupie absolwentów stacjonarnych i od 450 do 1 200 zł. - w grupie absolwentów zaocznych. Zaś absolwenci pracujący poza zawodem - 35% absolwentów stacjonarnych i 10% w grupie zaocznych mają przeciętnie wyższe zarobki od 300 do 800 zł. miesięcznie.

Warto zastanowić się nad wysokością zarobków absolwentów studiów bibliotekoznawstwa w stosunku do średniej krajowej. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego w pierwszym półroczu 1981 r. nominalna płaca miesięczna netto przypadająca na jednego pracownika gospodarki społecznej wynosiła 6 780 złotych⁹. Biorąc pod uwagę fakt, że część ankiet napłynęła jeszcze przed otrzymaniem tzw. dodatku inflacyjnego i podawane są zarobki nieco niższe od faktycznych na koniec 1980 r., nie zmienia to faktu istnienia niskich zarobków bibliotekarzy poniżej przeciętnej krajowej. Sprawy te należy rozpatrzyć oddzielnie dla absolwentów kierunku stacjonarnego i oddzielnie dla zaocznego.

W grupie absolwentów po studiach dziennych rozpiętość zarobków kształtowała się od 3 400 do 4 400 zł. miesięcznie, średnia zaś wynosiła 3 900 zł. Najwyższe płace, podobnie jak stanowiska, otrzymywali absolwenci w bibliotekach szkolnych, pedagogicznych, następnie publicznych i fachowych, na końcu - w naukowych. W grupie absolwentów studiów zaocz-

nych średnia płaca wynosi od 3 700 do 6 900, średnia zaś 4 909 zł., przy czym była ona uzależniona od stażu pracy, który w wielu przypadkach wynosił powyżej 15 lat. W tej grupie zatrudnionych tylko w trzech przypadkach zauważyć można zarobki zbliżone do średniej krajowej: 6 700- 6 900 zł.

Wynagrodzenie za pracę nie jest jedynym wyłącznym źródłem dochodu absolwentów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, gdyż w niektórych typach bibliotek istnieją warunki i możliwości dorabiania do pensji. Możliwości te są ograniczone i skromne, a dodatkowy zarobek nieduży: od kilkudziesięciu do kilkuset złotych miesięcznie i występują głównie w bibliotekach szkolnych i pedagogicznych, przy czym częściej w bibliotekach szkół zawodowych niż podstawowych czy ogólnokształcących. Możliwości dodatkowego zarobku mają w 25 % absolwenci studiów dziennych i 37 % zaocznych. Na czym te możliwości polegają? Najczęściej na zastępstwach nauczycieli języka polskiego i historii, rzadziej wychowania obywatelskiego - bądź przedmiotów zawodowych i to tylko wówczas, jeżeli bibliotekarz ukończył średnią szkołę zawodową. W dwu przypadkach respondenci podają, że dodatkowo zarabiają przepisywaniem na maszynie w ramach prac zleconych, bądź też w trzech - pisaniem rozpraw naukowych macierzystej uczelni. W grupie bibliotek publicznych możliwości dodatkowego zarobku stwarza pomaturalne studium bibliotekarskie, gdzie nieliczni absolwenci i to po studiach zaocznych podejmują dodatkową pracę jako wykładowcy przedmiotów zawodowych (3 osoby).

Absolwenci zatrudnieni w innych zawodach niż bibliotekarze, podają, że mogą dodatkowo zarobić, podejmując pracę jako wychowawcy w internatach, instytucjach opieki społecznej, w towarzystwach naukowych regionalnych itp. Większość absolwentów nie ma żadnych możliwości dodatkowego zarobku.

Analizując miejsca zatrudnienia absolwentów po ukoń-

czeniu studiów, bądź też w czasie ich trwania, na pierwszym miejscu wymienić należy biblioteki szkolne, następnie pedagogiczne, publiczne, naukowe, fachowe i ośrodki dokumentacji naukowej.

Tabela 3

Miejsce zatrudnienia i wysokość zarobków

Typ placówki	Liczba absolwentów		Wysokość zarobków (mies.)	
	stacjonarnych	zaocznych	stacjonarni	zaocznii
Biblioteki				
- szkolne	25	40	3 400-4 350	4 100-6 900
- pedagogiczne	9	14	3 500-4 200	4 450-6 100
- publiczne	7	12	2 800-4 400	4 600-6 130
- naukowe	10	11	2 700-4 400	3 500-5 700
- fachowe	3	2	3 000-4 000	3 700-5 800
Ośrodki INTE	4	-	3 000-4 000	-
Poza zawodem				
- nauczyciel akademicki	3	2	3 100-4 300	4 900-5 200
- nauczyciel przedmiotu	8	5	3 500-4 350	3 500-6 150
- nauczyciel-wychowawca w przedszkolu	3	-	3 100-4 000	-
- wychowawca świetlicy	4	-	3 500-4 250	-
- wychowawca zakładu opiekuńczego	3	1	3 500-4 450	6 350
- ZHP komendant Hufca	-	2	-	4 700-4 800
- inni	5	-	3 900-6 500	-
- nie pracujący	3	-	-	-
Razem:	87	89		

Na 176 absolwentów pracę w zawodzie bibliotekarza podjęło ogółem 137 osób, co stanowi 77 %, w tym po studiach stacjonarnych 58 osób (67 %) i 79 osób po studiach zaocznych (88 %). Ogółem 33 % nie podjęło pracy w bibliotekach, w tym 33 % po studiach stacjonarnych i 22 % po zaocznych. Powodem niepodjęcia pracy w bibliotece był najczęściej brak wolnych etatów, względnie niskie pobory, które nie zachęcały absolwenta do decyzji.

Wielu absolwentów sprawuje już funkcje kierownicze, przy czym z tym faktem spotykamy się częściej w grupie absolwentów zaocznych, niż stacjonarnych, co wynika z potrzebnego w tym wypadku - stażu pracy. Na 89 absolwentów studiów zaocznych jeden jest już dyrektorem biblioteki, trzech - kierownikami bibliotek miejskich lub miejsko-gminnych, 11 - kierownikami filii lub bibliotek zakładowych, 13 - kierownikami działów. Wśród absolwentów studiów dziennych spotykamy się najczęściej z pracownikami służby bibliotecznej, chociaż i w tym wypadku odnotowujemy już 4 przypadki podjęcia pracy kierowniczej: dwu jest kierownikami bibliotek miejsko-gminnych, jeden - kierownikiem filii i jeden - kierownikiem działu. Absolwenci ci jeszcze przed podjęciem studiów pracowali w bibliotekach od 1 roku do 3 lat, co zostało im zaliczone do stażu pracy.

Co zmieniło się w charakterze pracy po ukończeniu studiów? Na to pytanie odpowiadali wyłącznie absolwenci studiów zaocznych. Na 89 respondentów wszyscy uzyskali wyższe pobory, niektórzy awans służbowy, a przede wszystkim osiągnęli awans środowiskowy: poczucie własnej wartości. Często spotykamy się z odpowiedzią, że "wzrósł mój autorytet wśród grona pedagogicznego", "darzy się mnie większym zaufaniem i powierza różnorodne zadania", "uznanie władz oświatowych i większy szacunek ze strony otoczenia", jak również własną satysfakcją. Ten typ wypowiedzi dominuje w grupie osób zatrudnionych w bibliotekach szkolnych i pedagogicznych. Natomiast zatrudnieni w innych typach biblio-

tek, obok wartości już wymienionych, podają jeszcze - oczekiwany awans zawodowy (otrzymanie nominacji na kierownika działu, filii, bądź też przejścia na pełny etat, co również łączyło się z uzyskaniem dodatku funkcyjnego).

Nieco mniej zadowolona wykazują absolwenci zatrudnieni w bibliotekach naukowych. Na 21 osób zatrudnionych po obu rodzajach studiów, tylko jedna awansowała na kierownika biblioteki zakładowej, a jedna na kierownika działu, ale "tylko teoretycznie, bo praktycznie wykonują te same czynności, co przed ukończeniem studiów, a poza tym wykonują czynności nie związane z bibliotekarstwem" - pisze jedna z respondentek.

Nagrody pieniężne oraz dodatki specjalne z okazji ukończenia studiów uzyskały 3 osoby, zatrudnione w bibliotekach szkolnych i pedagogicznych, natomiast w innych typach bibliotek nie spotkano się z taką formą uznania.

Czy absolwenci są zadowoleni z wykonywanej pracy? Większość osób zatrudnionych w bibliotekach jest zadowolona z pracy (85 %), przy czym procent jest wyższy w grupie absolwentów studiów zaocznych, niż dziennych. Najwyższy procent zadowolonych rekrutuje się wśród pracowników bibliotek szkolnych lub pedagogicznych, a następnie publicznych. Swoje zadowolenie motywują długoletnim stażem pracy, dobrymi stosunkami w miejscu pracy, mieszkaniem - niektórzy korzystają z mieszkania służbowego lub kwaterunkowego, w uzyskaniu którego pomógł zakład pracy. Najważniejszą sprawą - i to zarówno wśród absolwentów studiów zaocznych, jak i dziennych, na co kładą szczególny nacisk, jest dobra atmosfera w miejscu pracy, dobrze układające się stosunki z przełożonymi i kolegami, docenianie ich pracy przez otoczenie i władze.

Warto też zapoznać się z wypowiedziami pracowników zatrudnionych poza zawodem bibliotekarskim. Ogółem poza zawodem znalazło się 41 osób (33 %) spośród badanych. Najwięcej z nich pracuje w szkolnictwie jako nauczyciele lub

wychowawcy. Z 41 respondentów 9 pisze, że zamierza i nadal zamierzać będzie do zmiany miejsca pracy i przejścia do biblioteki szkolnej lub pedagogicznej, ale tylko i wyłącznie na etat nauczyciela-bibliotekarza, ze względu na 6-godzinny wymiar pracy i 6-tygodniowy urlop wypoczynkowy, ale z braku etatów pozostaną nadal na swoich stanowiskach, w oczekiwaniu na okazję. W dwu przypadkach władze oświatowe odrzuciły podanie absolwentek po studiach zaocznych o przesunięciu ich do biblioteki szkolnej w związku z ukończeniem studiów bibliotekoznawstwa, uzasadniając to tym, że "bibliotekę szkolną w zasadzie prowadzić może każdy (...) są inni nauczyciele - chorzy i bardziej zmęczeni". Ta sama absolwentka pisze, że bibliotekę szkolną, o którą ubiegała się prowadzi rusycystka, a "ukończenie przeze mnie studiów kierunkowych potraktowały władze oświatowe marginalnie, uznając, że ja dam sobie radę wszędzie, a ta czy inna koleżanka mimo braku kwalifikacji pracuje nadal w bibliotece (...)".

Czy respondenci noszą się z zamiarem zmiany miejsca pracy bądź też, czy dokonali już tej zmiany po ukończeniu studiów? Na to pytanie odpowiadali zarówno absolwenci kierunku zaocznego, jak i stacjonarnego. Na 87 absolwentów po studiach dziennych 11 osób zdążyło już zmienić miejsce pracy i fakt ten łączył się najczęściej z przejściem na inne stanowisko, uzyskaniem wyższych poborów lub z awansem zawodowym. W dwu przypadkach było to przejście do biblioteki z innej placówki, w trzech - z biblioteki do innej pracy, w pozostałych zmiana pracy w bibliotece na inną. W grupie absolwentów studiów zaocznych na 89 osób 15 nosi się z zamiarem zmiany miejsca pracy, a 6 zmiany tej już dokonało. Najczęściej były to osoby zatrudnione w bibliotekach naukowych lub publicznych. W grupie bibliotekarzy szkolnych tylko dwie osoby sygnalizowały zamiar zmiany miejsca pracy, motywując to sprawami mieszkaniowymi lub rodzinnymi.

Zmiana miejsca pracy bądź też dążenie do tego wiązało się z następnym pytaniem, które dotyczyło zadowolenia z pracy, względnie niezadowolenia i co jest tego przyczyną. Na 176 respondentów - 17 zgłasza niezadowolenie z wykonywanej pracy i środowiska, przy czym większość z nich (11 osób - 65 %) to absolwenci kierunku stacjonarnego. Powody niezadowolenia można uporządkować następująco:

- niemożność zastosowania w praktyce nabytych umiejętności i wiedzy zdobytej na studiach;
- trudności wynikające z ciasnoty lokalowej biblioteki i trudnych warunków pracy;
- brak troski o potrzeby biblioteki ze strony władz oświatowych, kulturalnych czy uozielnianych;
- konflikty środowiskowe, zła atmosfera w miejscu pracy, nieszczerze stosunki międzyludzkie, zawiść, nieporozumienia itp.

OCENA PRZYGOTOWANIA ZAWODOWEGO

Jednym z najważniejszych pytań w badaniach losów absolwentów była ocena przygotowania zawodowego w opinii absolwentów, oparta na konfrontacji wiedzy teoretycznej wyniesionej z uczelni z praktyką, w konkretnych bibliotekach. Ogólnie biorąc jest to ocena surowa: na 176 respondentów, tylko 19 (9 %) osób odpowiada, że stopień przygotowania do zawodu był bardzo dobry, 54 osób (30 %) w stopniu dobrym, 55 osób (31 %) w stopniu wystarczającym, natomiast 12 osób (7 %) wyłącznie po studiach zaocznych stwierdziło, że w niewystarczającym stopniu osiągnęło przygotowanie do zawodu. Pozostałych 39 osób nie ma wyrobionego zdania, ponieważ nie pracuje w bibliotece.

Oceny pozytywne częściej stawiają absolwenci studiów dziennych, natomiast studiów zaocznych są bardziej krytyczni. Dodać należy, że absolwenci studiów dziennych wypowia-

dali się na temat programu jako całości, podczas gdy absolwenci kierunku zaocznego swoje przygotowanie zawodowe utożsamiali ze specjalizacją i ona to była głównie przedmiotem oceny. W tej grupie respondentów najwięcej wypowiedzi dotyczyło specjalizacji "biblioteki szkolne i pedagogiczne", "biblioteki publiczne", i "informacja naukowa". Ocena specjalizacji była uzależniona od stażu pracy respondenta: im dłuższy staż pracy, tym bardziej krytyczna ocena i na odwrót. I tak absolwenci, którzy legitymują się 10-letnim stażem pracy, wystawiali specjalizacji ocenę dobrą lub wystarczającą, natomiast ci, którzy mają powyżej 15 lat pracy, uznali, że nie nauczyli się niczego nowego. Nie stwierdzali jednak, że czas przeznaczony na specjalizację uznają za stracony, gdyż studia wyrobiły w nich nawyk i umiejętność samokształcenia i samooceny. Kilka osób podkreślało, że żadna uczelnia nie jest w stanie przygotować do zawodu w stopniu bardzo dobrym, gdyż "każda biblioteka jest niepowtarzającym się organizmem, opartym na miejscowych zwyczajach i układach, nie zawsze zgodnych z zaleceniami i instrukcjami", a ponadto zmiany zachodzące w życiu społecznym i codziennym są zbyt szybkie, żeby można było do nich przygotować się wcześniej.

Jakie są braki, względnie co należy poprawić i zmienić w programie studiów i metodach jego realizacji? Na ten temat respondenci wypowiadali się szerzej, motywując swoje wypowiedzi zdobytą praktyką biblioteczną, tradycjami kulturalnymi danego regionu, specyfiką itp. Uwagi te można sformułować następująco:

- za mało praktyki, a za dużo teorii książkowej, przy czym pod pojęciem praktyka rozumieją: wycieczki, pokazy, dyskusje, a także samodzielne wykonywanie zadań (prac semestralnych na studiach zaocznych, lub seminaryjnych);

- braki programowe: brak przedmiotów takich, jak: historia Polski, dzieje współczesnej literatury polskiej, literatury dla dzieci i młodzieży, zagadnień związanych z

obiegami informacji w systemie oświaty, kultury i pedagogice;

- traktowanie specjalizacji reprezentatywnie, podczas gdy praktyka życiowa wymaga orientacji kompleksowej;

- brak przedmiotów związanych z pedagogiką i metodyką nauczania, psychologii i podstaw dydaktyki. Przedmiotów tych w dotychczasowym programie studiów nie było, a nie może zastąpić ich trwający jeden semestr przedmiot "Elementy pedagogiki społecznej" w wymiarze 60 godzin na studiach dziennych i 20 na zaocznych. "Brakuje nam bardzo psychologii i pedagogiki, przedmiotów niezbędnych w kontaktach z ludźmi, a co przede wszystkim winno być uwzględnione w uczelniach pedagogicznych" - pisze 18 respondentów (10 %);

- "Zbyt mała ilość czasu przeznaczona na sprawy związane z katalogiem rzeczowym, klasyfikacją, układem książek na półkach i ich oznakowaniem" itp., a więc ściśle zawodowych, które - zdaniem respondentów - przerabiane były powierzchownie i tylko teoretycznie, bez oparcia o przykłady i pokaz w konkretnej bibliotece (7 głosów - 4 %). Niejednokrotnie podkreślano, że Wyższa Szkoła Pedagogiczna winna ograniczyć swój program wyłącznie do problematyki związanej z bibliotekarstwem szkolnym i pedagogicznym, a nie jak dotąd "zajmować się wszystkimi rodzajami bibliotek i wszystkim po trochu", "od tego są przecież uniwersytety" - (9 wypowiedzi).

Uwagi dotyczyły też sposobów prowadzenia zajęć. Spośród kilkunastu wypowiedzi na ten temat, warto przytoczyć jedną charakterystyczną: "system nauczania, sposób pracy ze studentem jest niewłaściwy. Korzystanie w tak dużym stopniu, na jaki się pozwala z notatek, wymaganie drobiazgowych, czasami niepotrzebnych wiadomości, brak właściwej dyskusji, nie pozwala na pełne samodzielne wykształcenie" - pisze jedna z absolwentek studiów stacjonarnych. Podkreślano też, że w tak krótkim okresie, bo załedwie 4 lat studiów, nie sposób opanować tak rozległego materiału teo-

retycznego w stopniu wymaganym przez nauczycieli akademickich, a także pożądanym przez samych studentów. Gromadzenie się nadmiaru egzaminów, lektur i przedmiotów wpływa w wielu wypadkach na powierzchowne opanowanie materiału z myślą tylko o egzaminie.

Wielu absolwentów studiów zaocznych postulowało odbywanie praktyki zawodowej, przynajmniej dwukrotnie po II i III roku studiów (20 wypowiedzi, co stanowi 22 %). Przy czym wypowiedzi te można podzielić na dwie grupy: jedni chcieliby odbywać praktyki zawodowe w tym samym typie biblioteki, w jakim pracują, inni zaś w przeciwnym do swego miejsca pracy, np. pracujący w bibliotekach szkolnych chcieliby odbywać praktykę w dużych bibliotekach naukowych lub publicznych. Większość wypowiada się, że praktyki zawodowe winny odbywać się poza miejscem pracy i zamieszkania, w dużych ośrodkach naukowych. Ten typ wypowiedzi spotykamy najczęściej wśród absolwentów zamieszkałych w małych miastach lub na wsi.

ADAPTACJA ŚRODOWISKOWA ABSOLWENTÓW

Zaangażowanie i wyrobienie społeczne absolwentów, ich udział w życiu politycznym, społecznym i kulturalnym regionu czy miasta jest ważnym aspektem adaptacji środowiskowej.

Tabela 4

Przynależność do organizacji politycznych, społecznych i związkowych

Organizacja	Absolwenci		Razem
	stacjonarni	zaoczní	
1	2	3	4
PZPR	1	4	5
ZSL	2	1	3

1	2	3	4
SD	-	1	1
ZNP	10	40	50
NSZZ "Solidarność"	18	15	33
ZZ.Prac. Kultury i Sztuki	2	6	8
ZZ Prac. Państw. i Społ.	-	4	4
Inne Związki Zawodowe	1	2	3
Tow. Wiedzy Powszechnej	1	2	3
TPD	1	2	3
TPPR	2	-	2
ZHP	2	2	4
TKKŚ	-	1	1
LOP	1	1	2
Liga Kobiet	-	1	1
Koło Gospodyń Wiejskich	-	1	1
Towarzystwa regionalne	-	3	3

Jak wynika z tabeli 4 sprawa wyrobienia politycznego absolwentów bibliotekoznawstwa pozostawia wiele do życzenia. Do organizacji politycznych należy zaledwie 9 osób na 176 badanych, co stanowi 5 % badanych, a i to przeważnie po studiach zaocznych, zatrudnieni najczęściej w bibliotekach publicznych.

Jeżeli chodzi o przynależność do związków zawodowych to na 176 absolwentów do związków zawodowych należy 98 osób, co stanowi 56 % badanych; w większości po studiach zaocznych, którzy wszyscy należą do jakiegoś związku. Natomiast absolwenci po studiach dziennych do związków należą zaledwie w jednej trzeciej (31 osób, na 87 co stanowi niecałe 34 %).

Sprawa aktywności społecznej bibliotekarzy jako działaczy kulturalno-oświatowych pozostawia wiele do życzenia, gdyż na 176 absolwentów do organizacji społecznych i kultu-

ralnych należy zaledwie 16 osób i to tych samych, które należą do organizacji politycznych, regionalnych, społecznych, takich jak: TKKS, TPD, Liga Kobiet, Koło Gospodyń Wiejskich itp.

Podobna sytuacja przedstawia się w przynależności do Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Ilość członków SBP w zależności od miejsca pracy obrazuje tabela 5.

Tabela 5

Typ biblioteki zatrudniającej	Absolwen- ci ogółem	Członkowie SBP		Razem	SBP %
		sta- cjo- nar- ni	zao- czni		
Biblioteki szkolne	65	2	16	18	27 %
Biblioteki pedagogiczne	23	-	5	5	20 %
Biblioteki publiczne	19	5	5	10	52 %
Biblioteki naukowe	21	-	6	6	28 %
Biblioteki fachowe	5	-	2	2	5 %
Ośrodki INTE	4	-	-	-	-

Spośród 176 badanych absolwentów, z których 139 pracuje w bibliotekach lub ośrodkach informacji, do Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich należy 41 osób, w tym tylko 7 po studiach stacjonarnych. W wielu odpowiedziach respondenci podają, że w ich miejscu pracy nie działa Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich i w okresie 2-3 lat nikt nie prowadził rekrutacji, ani nie informował o działalności tej organizacji. Podobnie rzecz ma się z absolwentami kierunku zaocznego, którzy podają, że dawniej byli nawet aktywistami SBP, należeli do zarządu koła czy okręgu, ale ponieważ od kilku lat nie płacą składek, o które nikt się nie upomina, uznali, że przestali być członkami Stowarzyszenia.

ASPIRACJE ZAWODOWE

Podnoszenie kwalifikacji zawodowych, zamiar podjęcia nauki na studiach podyplomowych bądź też dążenie do uzyskania kwalifikacji bibliotekarza dyplomowanego, noszenie się z zamiarem otwarcia przewodu doktorskiego - były również jednym z zagadnień badań losów absolwentów. Pytania o tę sprawę miały nie tylko charakter badawczy, ale także przyświecały temu pytaniu cele praktyczne: czy będą kandydaci na studia podyplomowe i jaki typ studiów będzie ich interesował.

Jeżeli chodzi o studia podyplomowe, to wypowiedzi na ten temat były zróżnicowane, w zależności od rodzaju ukończonych studiów. Absolwenci po studiach stacjonarnych nie odczuwają jeszcze potrzeby pogłębiania kwalifikacji zawodowych. Na 87 badanych tylko 15 osób wyraziło chęć podjęcia nauki na studiach podyplomowych, natomiast bardziej interesuje ich sprawa egzaminu na bibliotekarza dyplomowanego - 10 osób (a więc wszyscy zatrudnieni w bibliotekach naukowych) względnie otwarcie przewodu doktorskiego - 11 osób. Kilka absolwentek przesuwają te sprawy na dalszą przyszłość (po odchowaniu dzieci).

W grupie absolwentów po studiach zaocznych z 89 badanych, aż 45 (czyli przeszło połowa) ma zamiar podjąć studia podyplomowe, a niektórzy z nich uzasadnili to szerszą wypowiedzią: "w zawodzie bibliotekarza niczego nie można nauczyć się za wiele i na całe życie. Szybki postęp nauki rodzi potrzebę informacji o dokonaniach człowieka we wczorajszej i dzisiejszej epoce" - pisze jedna z respondentek - "toteż pogłębianie wiedzy na studiach podyplomowych jest nie tylko potrzebne, ale wręcz konieczne". Niektórzy absolwenci wysuwają nawet postulaty, jakie to mają być studia podyplomowe, przy czym najoźściej pojawiającym się życzeniem są sprawy ukierunkowania ich na prowadzenie bibliotek szkolnych, dziecięcych i pedagogicznych

rzadziej - publicznych; zgłaszają potrzebę poznania wybranych zagadnień związanych z organizacją i funkcjonowaniem służby informacyjno-bibliograficznej, pracy z czytelnikiem, ludźmi chorymi lub starymi itp. Najwięcej chętnych (49 osób) na podjęcie nauki na studiach podyplomowych rekrutuje się spośród pracowników bibliotek szkolnych i pedagogicznych - przeszło połowa wszystkich absolwentów zatrudnionych w tym typie biblioteki, następnie biblioteki publiczne - 12 osób na 19 zatrudnionych, naukowe - 6 osób na 21 zatrudnionych. Chęć podjęcia nauki na studiach podyplomowych bibliotekarskich wyrazili także absolwenci zatrudnieni poza zawodem bibliotekarskim, lecz na studiach "nieco ukierunkowanych pod kątem" ich obecnego zawodu - nauczyciela przedmiotu lub wychowawcy. Spora grupa - zwłaszcza po studiach zaocznych - nie widzi potrzeby podejmowania nauki na studiach podyplomowych, wobec zdobycia umiejętności i nawyku samokształcenia.

Ostatnim pytaniem w badaniach losów absolwentów bibliotekoznawstwa była sprawa utrzymania łączności z macierzystą uczelnią poprzez utworzenie Koła Absolwentów, które organizowałoby zjazdy i spotkania. Chęć utrzymania kontaktów z uczelnią wyrazili wszyscy absolwenci obu kierunków studiów, niezależnie od miejsca zatrudnienia, a nawet ci, którzy pracują poza zawodem. Absolwenci kierunków zaocznych swój udział w zjazdach i w kole absolwentów traktują jako jedną z form wymiany doświadczeń zawodowych, a także jako płaszczyznę kontaktów towarzyskich; niektórzy od uczelni oczekują jakiejś formy integracji zawodowej. Znamienna jest wypowiedź jednej z absolwentek studiów zaocznych, która pisze: "przez cztery lata studiów nie mieliśmy okazji poznać rektora, nie było uroczystego rozdania dyplomów i każdy poszedł w swoją stronę (...)" Może chociaż uroczysty zjazd absolwentów pozwoli im bliżej poznać władze uczelni.

Wyniki badań pozwalają na sformułowanie pewnych wniosków praktycznych. Pierwsze z nich dotyczą programu naucza-

nia, który winien być zróżnicowany w zależności od typu uczelni, a także jej specjalizacji. Jest oczywiste, że uczelnie pedagogiczne winne kształcić, a także dokształcać i doskonalić kadrę przede wszystkim dla bibliotek szkolnych i pedagogicznych, a także publicznych, a program powinien być dostosowany do potrzeb tego rodzaju placówek. Ze względu na to, że znaczna część absolwentów podejmuje dodatkową pracę w placówkach opiekuńczych i wychowawczych, a także zastępując nauczycieli przedmiotu w szkołach, program powinien uwzględniać przedmioty ściśle pedagogiczne i metodyczne przynajmniej w zakresie podstawowym.

Ważną i pilną do rozważenia jest sprawa organizowania rocznych specjalistycznych podyplomowych studiów poświęconych wybranym problemom współczesnego bibliotekarstwa szkolnego oraz metodyki pracy z czytelnikiem dziecięcym i młodzieżowym, specjalnymi zagadnieniami bibliotekarstwa społecznego, jak np. służby informacyjnej w obiegu systemu oświaty, praca z czytelnikiem specjalnym np. starym, chorym lub niewidomym, kierowania i zarządzania biblioteką itp. Dobór kandydatów na studia podyplomowe winien być uzależniony od stażu pracy w bibliotece. Kandydaci legitymujący się stażem dłuższym i ukończeniem studiów przynajmniej przed 10 laty, winni ubiegać się o studia uzupełniające lub odnawiające, młodsi o studia specjalistyczne.

Podobnie sprawa przedstawia się z doбором kandydatów na specjalizacje na III roku studiów, zwłaszcza na studiach zaocznych, co winno być uzależnione od stażu pracy: studenci legitymujący się dłuższym stażem w jednym typie biblioteki, winni iść na specjalizacje nie związane z ich miejscem pracy, a raczej uzupełniające.

Do programu studiów należy wprowadzić większą ilość wycieczek do innych bibliotek, a same zajęcia urozmaicić pokazami, w miarę możliwości filmami lub przezroczami. Do każdego przedmiotu należy opracować przewodnik metodyczny, który zastępuje podręcznik i kieruje samokształceniem studentów.

Ważnym problemem jest wprowadzenie obowiązku odbycia praktyk zawodowych na studiach dla pracujących po II i III roku studiów w dużych bibliotekach naukowych lub publicznych w Krakowie lub innych większych ośrodkach naukowych.

PRZYPISY

1. Artykuł napisany został przy współdziałaniu dr Marii Guśpiel i dra Leszka Jarzabka, którym tą drogą składam serdeczne podziękowanie.
2. J. Zaleski: Bibliografia dydaktyki szkoły wyższej za lata 1961-1970, 1971, 1972, 1973, 1974, 1975, 1976.
3. Z. Grzelak, M. Roszkowska, J. Kluczyński: Z badań nad losami absolwentów. Warszawa; PWN 1976.
4. Konferencja naukowa nt. "Problemy badawcze i dydaktyczne księgoznawstwa i bibliotekoznawstwa współczesnego" odbyła się we Wrocławiu w dniach 23-24 października 1981 r., na której autorka niniejszego referatu wygłosiła komunikat naukowy pt. "Losy absolwentów bibliotekoznawstwa SZB WSP w Krakowie".
5. Raport o stanie bibliotek polskich. Warszawa: SBP 1973, s. 60-61.
6. Program rozwoju bibliotekarstwa polskiego do 1990 roku. Warszawa: Państwowa Rada Biblioteczna 1978, s. 84.
7. Raport o stanie bibliotek resortu oświaty i wychowania. Warszawa Min. Oświaty i Wychowania: 1979, s. 35-36, tabela 14.
8. Tamże, s. 36 oraz tabela 16.
9. Komunikat GUS o sytuacji społeczno-gospodarczej kraju w I półroczu 1981 roku. "Trybuna Ludu" 1981 nr 175, s.3.